

Sygn. akt XV Ca 451/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Godlewski

Sędzia: SO Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

Sędzia: SO Agata Szlingiert

Protokolant: st. prot. sąd. Aneta Sawka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 lipca 2014 roku w Poznaniu

sprawy z powództwa S. K. i małoletniej Z. K. reprezentowanej przez przedstawiciela ustawowego M. K.

przeciwko T. K.

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie

z dnia 12 lutego 2014 r.

sygn. akt III RC 106/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

/-/ J. Andrzejak - Kruk /-/ K. Godlewski /-/ A. Szlingiert

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 8.03.2013r. powodowie S. K. i małoletnia Z. K. wystąpili o podwyższenie alimentów zasądzonych na ich rzecz od pozwanego T. K. wyrokiem z 25.02.2010r. z kwoty odpowiednio 600,-zł i 400,-zł miesięcznie do kwoty 1.200,-zł i 800,-zł miesięcznie począwszy od 1.03.2013r. W uzasadnieniu powodowie powołali się na wzrost swoich potrzeb (na których zaspokojenie potrzebna jest łączna kwota 2.500,-zł miesięcznie) i wzrost kosztów utrzymania domu (do kwoty 1.600,-zł), a także na zmiany na korzyść po stronie pozwanego, który jest zatrudniony w szkole, prowadzi działalność gospodarczą (nauka jazdy) oraz pracuje jako trener w klubie sportowym.

Pozwany w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa zaprzeczając, aby nastąpiła zmiana stosunków uzasadniająca podwyższenie alimentów.

Wyrokiem z dnia 12.02.2014r., sygn. akt III.RC.106/13 Sąd Rejonowy w Lesznie:

- 1) zasądził od pozwanego na rzecz powoda tytułem podwyższonych alimentów kwotę 800,-zł miesięcznie, płatne z góry do dnia 15-go każdego miesiąca począwszy od dnia 8.03.2013r. wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat – w miejsce alimentów ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w P.z dna 25.02.2010r., sygn. akt XIII.C(...);
- 2) zasądził od pozwanego na rzecz małoletniej powódki tytułem podwyższonych alimentów kwotę 600,-zł miesięcznie, płatne z góry do dnia 15-go każdego miesiąca począwszy od dnia 8.03.2013r. do rąk matki powódki M. K. (1)wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat – w miejsce alimentów ustalonych wyrokiem Sądu Okręgowego w P.z dna 25.02.2010r., sygn. akt XIII.C(...);
- 3) w pozostałym zakresie oddalił powództwo;
- 4) kosztami postępowania obciążył pozwanego w 40% i z tego tytułu: a) nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 240,-zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu; b) zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 960,-zł tytułem zwrotu części kosztów procesu;
- 5) nie obciążył strony powodowej kosztami sądowymi;
- 6) wyrokowi w pkt. 1 i 2 nadał rygor natychmiastowej wykonalności;
- 7) wyrokowi w pkt. 1 i 2 nadał klauzulę wykonalności.

Jako podstawę powyższego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Powodowie S. K.ur. (...)oraz małoletnia Z. K.ur. (...)są dziećmi pozwanego i M. K. (1), których małżeństwo rozwiązane zostało przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w P.z dnia 25.02.2010r., prawomocnym od dnia 19.03.2010r. Pozwany zobowiązany został do świadczeń alimentacyjnych na rzecz S. K.w kwocie po 600,-zł miesięcznie oraz na rzecz Z.w kwocie po 400,-zł miesięcznie. W chwili wyrokowania S. K.miał ukończone 15 lat, zamieszkiwał z rodzicami, uczęszczał do II klasy gimnazjum, miał problemy z nauką przedmiotów ścisłych, uczęszczał na korepetycje z języka angielskiego i niemieckiego (koszt 100 zł/m-c) oraz na dodatkowe zajęcia: modelarnia (10 zł/m-c), strzelnica (10 zł/m-c), basen (60 zł/m-c). Był alergikiem na diecie bezglutenowej. Z. K.miała lat 8, zamieszkiwała z rodzicami, uczęszczała do II klasy szkoły podstawowej (uczyła się dobrze) oraz na zajęcia dodatkowe z tańca w zespole (...) (koszt 70 zł/m-c) i na basen (80 zł/m-c). Była alergikiem. Matka powodów M. K. (1) miała 43 lata, posiadała wykształcenie wyższe (nauczyciel), pracowała liceum ogólnokształcącym, zarabiała około 2.560,-zł netto. Pozwany T. K., lat 41, posiadał wykształcenie wyższe (nauczyciel wychowania fizycznego), zawód wykonywał za średnim wynagrodzeniem 2.826,62zł netto. Prowadził także własną działalność gospodarczą, roczny przychód z działalności gospodarczej pozwanego na wrzesień 2009 przynosił stratę.

Powód S. K. ma obecnie ukończone 18 lat, uczęszcza do szkoły średniej. Jest na ścisłej diecie bezglutenowej, jest alergikiem, miał złamaną rękę. Uczęszcza na korepetycje z języka niemieckiego i matematyki, okolicznościowo z języka angielskiego, a w razie potrzeby z języka polskiego i chemii. We wrześniu 2013r. miał operowany nadgarstek. Udziela się w organizacji paramilitarnej w W., na zajęcia przeważnie zawozi go matka. Zrobił też kurs na ratownika. Na miesięczne wydatki powoda składają się: opłaty za prąd 40 zł, gaz 120 zł, wodę 30 zł, ścieki 9 zł, Internet 17 zł, środki czystości 80 zł, korepetycje 260 zł, dentysta 12 zł, ubiór 200 zł, kino, basen 50 zł, leki 50 zł, opłaty szkolne 30 zł, wycieczki szkolne 50 zł, podręczniki, przybory 70 zł, TV 12 zł, żywność 400 zł, wypoczynek letni i zimowy 30 zł/m-c, odczulanie 27 zł, zabiegi rehabilitacyjne – 50 zł. Dodatkowo matka powoda zobowiązana była do zapłacenia za kurs pływania 250 zł oraz za dodatkowe zajęcia syna – strzelnica 100 zł/m-c. Miesięczne wydatki powoda kształtują się obecnie na poziomie ok. 1.600 zł.

Małoletnia powódka Z. K. obecnie ma 13 lat, uczęszcza do gimnazjum. Jest na diecie bez pszenicy. Na miesięczne wydatki małoletniej powódki składają się: opłaty za prąd 40 zł, gaz 120 zł, wodę 30 zł, ścieki 9 zł, Internet 17 zł, środki

czystości 60 zł, korepetycję 80 zł, dentysta 12 zł, ubiór 150 zł, kino, basen 50 zł, leki 50 zł, opłaty szkolne 30 zł, wycieczki szkolne, obóz taneczny 50 zł, podręczniki, przybory 40 zł, TV 12 zł, wyżywienie 400 zł, wypoczynek letni i zimowy 30 zł, odczulanie 27 zł. Dodatkowo matka małoletniej powódki zobowiązana jest opłacać zajęcia taneczne córki 100 zł/m-c. Miesięczne wydatki małoletniej powódki kształtują się obecnie na poziomie ok. 1.200 zł.

M. K. (1) obecnie ma 45 lat, nadal pracuje jako nauczyciel w liceum ogólnokształcącym, zarabia miesięcznie około 2.730,85 zł netto. Jest właścicielem samochodu marki C. (...) rocznik 2003. Zamieszkuje z powodami w bliźniaku o powierzchni całkowitej 160 m² należącym do jej ojca S. K. (1), który zamieszkuje w drugiej części domku. Jej wydatki miesięcznie to opłata za energię 160 zł (3 osoby), opłata za gaz 360 zł (3 osoby), opłata za wodę (120 zł), opłata za ścieki 27 zł (3 osoby). Dodatkowo poniosła koszt zakupu komputera wraz z drukarką w wysokości około 2.300 zł, koszt zakupu maszyny do pieczenia chleba bezglutenowego dla syna w wysokości 200 zł, koszt zakupu odkurzacza antyalergicznego 610 zł, zakupu łóżek dla córki 159 zł oraz kołder i pościeli 240 zł. M. K. (1) corocznie bierze udział w komisji egzaminacyjnej i uzyskuje dochód w wysokości 600 zł. Po dokonaniu podziału majątku wspólnego z pozwanym otrzymała samochód F. (...), który uległ kasacji oraz połowę pieniędzy ze sprzedaży ich wspólnego domu w wysokości 50.000 zł, które wydała na wyposażenie domu, w którym obecnie zamieszkuje. W wrześniu 2013r. wzięła dodatkowo kredyt na wykończenie domu w wysokości 6.000 zł, rata w wysokości 175 zł na 3 lata. Spłaca też kredyt w wysokości 17.000 zł po 361 zł miesięcznie na 6 lat, zaciągnięty na zakup samochodu.

Pozwany T. K., obecnie lat 46, zawód wykonuje nadal w szkole, jego średnie wynagrodzenie wynosi 3.400 zł netto. Pozwany prowadził także własną działalność gospodarczą, którą zdecydował się wykreślić, gdyż roczny przychód przynosił jego zdaniem stratę. Do września 2013r. pełnił funkcję trenera w klubie sportowym (...), otrzymywał około 600 zł miesięcznie netto. Jest także wiceprezesem zarządu klubu. Za opiekę nad dziećmi podczas obozu otrzymuje 600 zł. Po dokonaniu podziału majątku wspólnego otrzymał dwa samochody oraz połowę pieniędzy ze sprzedaży domu w wysokości około 50.000 zł, które wydał na wydatki codzienne oraz zakup działki za 52.000 zł. Pozwany w dniu 31.01.2013r. zaciągnął kredyt w wysokości 5.000 zł na dwa lata w racie po 215 zł miesięcznie w celu remontu mieszkania. Dodatkowo zobowiązany jest do spłaty dwóch kredytów zaciągniętych na budowę domu w kwotach 226.000 zł i 80.000 zł – miesięczna rata 1.700 zł. Obecnie pozwany posiada trzy samochody marki: R. C., M., F. (...), przy czym użytkuje R.. Pozwany choruje na żylaki, był już operowany, w najbliższym czasie czeka go kolejna operacja. Wybudowany na zakupionej działce dom ma 3 pokoje, 72 m². Wydatki pozwanego miesięcznie to opłata za energię 175 zł (2 osoby), opłata za gaz 150 zł (2 osoby), opłata za wodę (110 zł), podatek od nieruchomości 50 zł (2 osoby), opłata za telefon 50 zł, ubezpieczenie OC samochodów 75 zł, naprawa samochodów 100 zł, lekarz 100 zł, wyżywienie 300 zł, paliwo 300 zł, opłata za ścieki 9 zł. Łącznie zatem pozwany wydaje średnio 1.100 zł miesięcznie bez kosztów pobranych kredytów. Od maja 2013r. pozwany mieszka z konkubiną, która pracuje. Generalnie nie dokłada się ona do kosztów utrzymania domu.

Powyższe ustalenia Sąd Rejonowy poczynił w oparciu o dokumenty, zeznania świadka S. K. (1) oraz przesłuchanie stron.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne w części. Jako jego podstawę wskazał przepisy art. 138 k.r.o. w zw. z art. 133 § 1 k.r.o. i art. 135 § 1 k.r.o. W ocenie Sądu zmiana stosunków, o której mowa w art. 138 k.r.o., nastąpiła zarówno po stronie powodów, jak i ich rodziców.

Miesięczne wydatki powoda kształtują się obecnie na poziomie ok. 1.600 zł, a jego sytuacja uległa zmianie zwłaszcza w zakresie wydatków związanych z udziałem w korepetycjach, dodatkowych zajęciach typu strzelnicowo, powód ponosi też koszty związane z rehabilitacją oraz corocznym odczulaniem. Także koszty zakupów leków, odkurzacza antyalergicznego oraz komputera wpływają na to, iż jego koszty utrzymania w porównaniu do roku 2010 uległy podwyższeniu. Zdaniem Sądu podane przez powoda miesięczne wydatki są nieco zawyżone. Kwota wyżywienia wskazana na 1.000 zł jest wygórowana. Miesięczna kwota wyżywienia dorosłego człowieka kształtuje się bowiem na poziomie 300 zł, a skoro powód posiada dietę wysokość sąd określił ją na 400 zł. Również kwota wydatków na środki czystości jest zbyt wysoka, powód nie przedłożył na tę okoliczność żadnego dowodu, nie kupuje też co miesiąc np. środków chemicznych. Za zawyżone Sąd uznał także opłaty za media, gdyż jak wynika z zeznań świadka S. K. (1)

rachunki przedstawione przez stronę powodową odnoszą się do 4-osobowej rodziny, zatem Sąd ustalając wysokość tych wydatków podzielił je przez 4 osoby.

Miesięczne wydatki małoletniej powódki kształtują się obecnie na poziomie ok. 1.200 zł. Z przedłożonego zestawienia wynika kwota ok. 2.400 zł, jednak Sąd uznał ją za zawyżoną. Koszty wyżywienia podane przez powódkę w kwocie 1.000 zł są zawyżone. Zasady doświadczenia zawodowego i życiowego wskazują bowiem, iż kwota 300 zł jest kwotą wystarczającą na pokrycie kosztów wyżywienia, jednakże biorąc pod uwagę to, iż małoletnia obecnie przebywa na diecie Sąd uznał, iż na wyżywienie zostaje przeznaczona kwota 400 zł miesięcznie. Sąd umniejszył nadto podaną kwotę kosztów podręczników, czasopism oraz przyborów szkolnych z kwoty 110 zł do kwoty 40 zł, która jest wystarczająca, powódka zresztą wskazała, iż na podręczniki wydała w ubiegłym roku kwotę 325 zł, co daje 28 zł miesięcznie. Do tej kwoty należy doliczyć jeszcze koszty kserokopii, artykułów papierniczych, czasopism. Sąd umniejszył wydatki małoletniej powódki na odzież oraz środki higieniczne i chemiczne z kwoty 400 zł do 210 zł. Małoletnia powódka nie przedstawiła dowodów potwierdzających, iż w/w koszty kształtują się właśnie na poziomie wskazanym przez nią. Sąd zakwestionował także przedstawione przez matkę małoletniej koszty opłat za media, gdyż jak wynika z zeznań świadka S. K. (1) rachunki przedstawione przez stronę powodową odnoszą się do 4 osobowej rodziny, zatem Sąd ustalając wysokość tych wydatków podzielił je przez 4 osoby.

Sąd stwierdził, iż zmiana sytuacji finansowa matki powodów uległa nieznacznej poprawie, natomiast zmiana uległa miejsce zamieszkania powodów oraz ich matki, obecnie zamieszkują w domu bliźniaczym, za który nie płacą czynszu, jednak ponoszą dosyć wysokie wydatki związane z opłatami za media, które w całości ponosi dziadek powodów S. K. (1). Zatem uznać należy, iż od 2010 r. wzrosły wydatki matki powodów chociażby związane z opłatami za media, gdyż obecnie ponosi je jedna osoba, a nie jak dotychczas dwie.

Sąd uznał, że wydatki przedstawione przez pozwanego są zawyżone. Niewiarygodne są zdaniem Sądu twierdzenia pozwanego, iż osoba, która z nim zamieszkuje nie dokłada się do wydatków na media, a w rezultacie wydatki wskazane przez pozwanego winny ulec zmniejszeniu o co najmniej połowę. Z doświadczenia zawodowego Sądu wynika też, że kwota 400 zł przeznaczana na wyżywienie dla dorosłego człowieka jest wygórowana, albowiem w zupełności może on wyżywić się za 300,-zł miesięcznie. Sąd umniejszył koszty lekarza i leków na kwotę 100 zł, gdyż pozwany w tym zakresie nie wykazał żadnym dowodem, iż leczy się na żylaki bądź że koszty wizyt lekarskich wynosiły miesięcznie 150 zł. Wiele z zadłużeń pozwanego powstało co najmniej już w 2012r., a pozwany nie przedstawił dowodów, iż faktycznie te zadłużenia istnieją oprócz jednego wezwania do zapłaty z 2013r. Skoro wydatki na wybudowanie domu znacznie przewyższają zarobki pozwanego, winien on zastanowić się nad sprzedażą domu i zakupem mieszkania. Zadziwiający zdaniem Sądu jest fakt, iż pozwany zdecydował się na wybudowanie domu o pow. 75 m² skoro dotychczas zamieszkiwał sam. Przy budowie takiego domu winien liczyć się z kosztami i możliwościami finansowymi, a także przewidywać, że koszty mogą go przewyższyć, gdyż jak sam wskazał jeszcze przed zakupem działki w 2010r. zastanawiał się nad zamknięciem działalności gospodarczej, zatem miał świadomość, iż może dojść do sytuacji, kiedy stanie się niewypłacalny. Sąd zwrócił też uwagę, że pozwany jest właścicielem trzech samochodów, a użytkuje jeden, zaś pozostałe tylko generują niepotrzebne koszty. Sąd pominął zobowiązania z tytułu zaciągniętych kredytów, albowiem okoliczność, iż powód pozwany dłużnikiem innej osoby nie pozbawia dzieci prawa dochodzenia alimentów od ojca, i to w takiej wysokości, by ich stopa życiowa była zrównana. Dzieci są również wierzycielami pozwanego i mają one pierwszeństwo przed pozostałymi w zaspokojeniu swych roszczeń. Zdaniem Sądu na wysokość alimentów nie mogą mieć wpływu obciążające pozwanego zadłużenia bankowe, tym bardziej iż kredyty nie były zaciągnięte na zaspokojenie potrzeb powodów. Zobowiązania pozwanego nie mogą powodować ograniczenia należnych powodom środków utrzymania i wychowania.

Uwzględniając zatem wydatki powodów oraz ich sytuację zdrowotną, a także sytuację majątkową pozwanego Sąd uznał, iż pozwany powinien ponosić połowę kosztów utrzymania powodów. Mimo iż pozwany posiada znaczne zadłużenie, to jego zarobki i majątek są wyższe niż matki powodów. Zdaniem Sądu pozwany jest w stanie płacić na rzecz powoda kwotę 800 zł, a na rzecz powódki kwotę 600 zł miesięcznie. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo. O kosztach postępowania Sąd orzekł na zasadzie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 100 k.p.c. oraz art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach

sądowych w sprawach cywilnych, o rygorze natychmiastowej wykonalności – na podstawie art. 333 § 1 k.p.c., zaś o klauzuli wykonalności – na podstawie art. 1082 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w punktach 1, 2, 4-7 oraz zarzucając:

1) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że:

- matka powodów ponosi koszty utrzymania zajmowanej połowy bliźniaka, podczas gdy ponosi je w całości dziadek powodów;

- działalność zarobkowa pozwanego jest dochodowa, a zdecydował o jej likwidacji „gdyż roczny przychód /.../ przynosił jego zdaniem stratę”, podczas gdy wykazano, iż działalność ta jeszcze przed wytoczeniem powództwa przynosiła straty, zaś jej dalsze prowadzenie stratę tę powiększało i tym samym było bezcelowe, a wręcz obiektywnie niekorzystne;

- „pochopnie pozwany zamknął działalność gospodarczą”, podczas gdy zeznania pozwanego poparte wydrukami biura rachunkowego prowadzącego księgowość wykazują już od marca 2013r. stały spadek dochodów, zaś w czerwcu 2013r. stratę ponad 5.000,-zł;

- miesięczne wydatki małoletniej powódki sięgają kwoty 1.200,-zł, zaś powoda kwoty 1.600,-zł;

- sytuacja majątkowa i finansowa pozwanego pozwala na łożenie alimentów w kwocie 800,-zł miesięcznie na rzecz powoda i 600,-zł miesięcznie na rzecz powódki;

2) naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art. 316 § 1 k.p.c. – przez nieuwzględnienie sytuacji finansowej pozwanego istniejącej w dniu orzekania, podczas gdy była ona istotnie różna (gorsza) od sytuacji z końca 2012r. i początku 2013r.;

- rozpoznanie powództwa o podwyższenie alimentów na rzecz powoda S. K., który w toku postępowania osiągnął pełnoletniość i nie złożył oświadczenia o podtrzymywaniu powództwa złożonego uprzednio w jego imieniu przez matkę;

- nieprzytoczenie całego materiału faktycznego i dowodowego, w szczególności dotyczącego sytuacji życiowej i finansowej pozwanego oraz jego konkubiny, a także matki powodów.

Z uwagi na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powodów kosztów zastępstwa adwokackiego za instancję odwoławczą według norm przepisanych. Ewentualnie pozwany domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom skarżącego, nie było przeszkód formalnych do rozpoznania powództwa S. K.. W chwili wszczęcia procesu powód był małoletni i pozew w jego imieniu złożyła matka będąca jego przedstawicielem ustawowym (art. 98 § 1 k.r.o.). Obowiązujące przepisy prawa materialnego i procesowego nie wymagają, aby z chwilą uzyskania pełnoletniości strona składała oddzielne oświadczenie o podtrzymywaniu wytoczonego powództwa. Zgłaszane w apelacji wątpliwości odnośnie zakresu żądania powoda są o tyle nieuzasadnione, że po ukończeniu 18 lat udzielił od w dniu 19.11.2013r. pełnomocnictwa procesowego matce do reprezentowania go w sprawie o podwyższenie alimentów (k.177) oraz był przesłuchiwany w charakterze strony na rozprawie 29.01.2014r., po której zamknięciu zapadł wyrok.

Zarówno matka powoda, jak i później sam powód ustanowił też pełnomocnika procesowego w osobie adwokata (k.11,264), który w obecności powoda przed zamknięciem rozprawy w I instancji w jego imieniu wnosił jak w pozwie (k.196). Skoro w całym toku postępowania stanowisko procesowe powoda nie uległo zmianie, nie sposób uznać, iż jego roszczenie zgłoszone w pozwie nie było popierane.

Nie były zasadne zarzuty apelacji zmierzające do podważenia ustaleń Sądu I instancji w zakresie kosztów zaspakajania usprawiedliwionych potrzeb powodów. Należy podkreślić, iż Sąd I instancji – mając na uwadze wyniki postępowania dowodowego oraz zasady doświadczenia życiowego – dokonał korekty zestawienia wydatków przedstawionego przez stronę powodową, zaś kwoty, które ostatecznie przyjął, tj. 1.600,-zł miesięcznie w przypadku powoda i 1.200,-zł miesięcznie w przypadku małoletniej powódki, są racjonalne i adekwatne do statusu materialnego ich rodziców (łączne dochody rodziców uzyskiwane z pracy zarobkowej w szkole wynoszą ok. 6.000,-zł miesięcznie, co w przeliczeniu na jedną osobę daje kwotę 1.500,-zł miesięcznie). Nie są także trafne zarzuty apelacji skierowane przeciwko poszczególnym pozycjom wydatków.

Powodowie zamieszkują w budynku stanowiącym własność ich dziadka, a zaspokajając swoje potrzeby mieszkaniowe korzystają z mediów (prąd, gaz, woda i odprowadzanie ścieków). Opłaty z tym związane wchodzą niewątpliwie w skład kosztów ich utrzymania, do których pokrywania zobowiązani są rodzice, a ich obowiązek alimentacyjny wyprzedza ewentualny obowiązek dalszych krewnych (art. 129 § 1 k.r.o.). Nawet zatem gdyby przyjąć, że rachunki za media reguluje dziadek powodów, nie oznaczałoby to, że ta pozycja powinna zostać wyeliminowana przy ustalaniu zakresu obowiązku alimentacyjnego pozwanego. Nie budzi również istotnych zastrzeżeń przyjęty przez Sąd Rejonowy sposób rozdziału omawianych kosztów (na 4 osoby zamieszkujące w nieruchomości). Stopień zużycia choćby prądu czy wody z pewnością pozostaje w większym związku z liczbą osób zamieszkujących w danym gospodarstwie domowym niż z zajmowaną powierzchnią budynku.

Nie sposób kwestionować celowości ponoszenia wydatków na naukę języków obcych przez oboje powodów (stale uczęszczają oni na lekcje języka angielskiego). Trafnie strona powodowa argumentuje, że w dzisiejszych czasach jest to wręcz konieczność w celu zwiększenia swoich przyszłych szans na rynku pracy. S. K.korzystał zresztą z takich zajęć już w okresie poprzedniego ustalania obowiązku alimentacyjnego, a zatem nie jest to okoliczność nowa w rozumieniu art. 138 k.r.o. Z kolei potrzeba udziału w korepetycjach z matematyki jest wynikiem słabych wyników powoda w nauce z tego przedmiotu (matka zeznała, że w roku szkolnym 2012/2013 był zagrożony, a na półrocze w roku szkolnym 2013/2014 miał ocenę dopuszczającą – k.140v,194, również zestawienie ocen dołączone do apelacji wskazuje, że w III klasie LO powód oceny z matematyki miał bardzo słabe i nawet odnotowano zagrożenie – k.241). Należy zakładać, że matka nie ponosiłaby przez trzy lata (k.194) niemałych wydatków na korepetycje, gdyby rzeczywiście nie było to konieczne. Powód już od gimnazjum miał problemy z przedmiotami ścisłymi (k.78 akt XIII.C(...))a matematyka jest obecnie obowiązkowym przedmiotem maturalnym.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił koszt realizacji przez powoda jego hobby, jakim jest uczestnictwo w grupie rekonstrukcyjnej. Sąd ujął to pod pozycją zajęć na strzelnicy, natomiast z zestawienia dołączonego do pozwu wynika, iż kwota 100,-zł miesięcznie przeznaczana jest na amunicję, serwis i konserwację oraz ubiór (k.7). Kwota ta znajduje potwierdzenie w zeznaniach matki powoda (która podała, że koszt udziału syna w organizacji paramilitarnej to 100,-zł miesięcznie – k.194) oraz powoda (podał on, iż chodzi o zakup umundurowania, broni i amunicji oraz koszty dojazdów na strzelnicę – k.194v). Prawdą jest, co zarzuca apelacja, iż z materiału dowodowego sprawy nie wynika, aby powód chodził regularnie na basen. Sąd Rejonowy ustalił jednak, że wydatek w kwocie 50,-zł miesięcznie dotyczy pozycji „kino, basen”, a więc w istocie przyjął, że chodzi o wydatki na rozrywkę. Nie jest to kwota znaczna, rzutująca istotnie na ogólne koszty utrzymania powoda. Nawet gdyby uznać, że powinna być ustalona na nieco niższym poziomie, nie wpłynęłoby to w żaden sposób na rozstrzygnięcie sprawy, zwłaszcza że w ostatnim roku szkolnym matka powoda ponosiła zwiększone wydatki związane np. z udziałem powoda w studniówce (370,-zł – k.194) czy jego „osiemnastką” (300,-zł – k.194v), których Sąd Rejonowy osobno nie wymienił.

Nierealne jest oczekiwanie skarżącego, aby powodowie korzystali z opieki zdrowotnej wyłącznie w ramach publicznej służby zdrowia. Już w oparciu o zasady doświadczenia życiowego można przyjąć, że zabiegi stomatologiczne,

odczulanie czy też zabiegi rehabilitacyjne (z tych ostatnich korzysta powód, który we wrześniu 2013r. i ponownie w lutym 2014r. przeszedł operację nadgarstka, zaś na zabiegi rehabilitacyjne jedynie w czerwcu 2014r. wydano 700,-zł – k.289-290) w ramach ubezpieczenia społecznego są na tyle trudno dostępne, że wręcz powszechne jest korzystanie w tym zakresie z wizyt i zabiegów prywatnych, finansowanych z własnych środków. Co więcej, choć pozwany kwestionuje takie koszty w odniesieniu do powodów, to jednocześnie opisując w apelacji własne problemy zdrowotne związane z żylakami podkreśla, że powinien poddać się kolejnej operacji, ale nie stać go na taki wysiłek finansowy. Sam pozwany, z uwagi na realia publicznej służby zdrowia, korzystać zatem musi z odpłatnych zabiegów. Bezpodstawne są też zastrzeżenia apelacji, iż zawyżone zostały koszty leczenia alergii u powodów; strona powodowa przedstawiła rachunki dotyczące usługi odczulania z lutego i marca 2013r. na łączną kwotę 2.000,zł (k.115,116), a skoro odczulanie dotyczyło obojga powodów i odnosi skutek na 3 lata, to w skali miesiąca daje to wydatek w wysokości 27,-zł, jak prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy.

Podsumowując, ustalenia Sądu I instancji dotyczące wydatków na powodów nie zostały skutecznie zakwestionowane. Należy zauważyć, że w przypadku powoda koszty te co najmniej utrzymują się na poziomie 1.600,-zł miesięcznie. Z informacji przekazanych na rozprawie apelacyjnej wynika bowiem, iż powód zdał maturę i dostał się na stacjonarne studia prawnicze na Uniwersytecie (...), co będzie się wiązało m.in. z koniecznością ponoszenia kosztów wynajęcia mieszkania i dojazdów.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy poczynił też prawidłowe ustalenia dotyczące sytuacji finansowej matki powodów. Wysokość jej średnich zarobków (2.730,85zł netto miesięcznie) ustalił na podstawie zaświadczenia wystawionego przez pracodawcę, obejmującego okres 3 miesięcy (XII 2012 – I 2013, k.9), a dane te pozostawały aktualne również na dzień orzekania (matka powodów na rozprawie w dniu 29.01.2014r. zeznała, że zarabia ok. 3.000,-zł netto – k.193v). Gołosłowne są zaś twierdzenia skarżącego, iż jej zarobki są „zdecydowanie większe”. Sąd Rejonowy uwzględnił także fakt, iż M. K. (1) corocznie uczestniczy w komisji egzaminacyjnej, natomiast jej dochód z tego tytułu wynosi jednorazowo 600,-zł, co daje 50,-zł miesięcznie. Sytuacji matki powodów nie sposób zatem traktować jako „bardzo dobrą”. Z kolei posiadane wykształcenie (nauczyciel historii i wiedzy o społeczeństwie) nie daje jej znacznych możliwości w zakresie uzyskania dodatkowych dochodów z korepetycji. Nie są to przedmioty, na które istnieje znaczny popyt na rynku usług edukacyjnych. Bezpodstawnie skarżący wywodzi, że zarobki matki powodów na przestrzeni ostatnich 4 lat znacząco wzrosły; w rzeczywistości zarabia ona jedynie ok. 200,-zł więcej niż w 2010r.

Nie były wreszcie zasadne zarzuty apelacji zmierzające do wykazania, że sytuacja finansowa i majątkowa pozwanego nie pozwala mu nałożenie podwyższonych alimentów. Wypada zauważyć, że w okresie od 2010r. do 2013r. zarobki pozwanego uzyskiwane w związku z zatrudnieniem w szkole wzrosły o ok. 600,-zł miesięcznie (z 2.820,-zł do 3.400,-zł netto), zaś alimenty Sąd Rejonowy zasądził od dnia 8.03.2013r. w kwocie łącznie o 400,-zł wyższej. Do apelacji dołączono zaświadczenie o wynagrodzeniu pozwanego za styczeń 2014r., wynoszącym 3.314,75zł netto (k.236), natomiast nie odbiega ono istotnie od ustalonego przez Sąd I instancji, a ponadto bardziej miarodajne były dane obejmujące dłuższy okres, którymi dysponował Sąd Rejonowy (uzyskał on zaświadczenie za miesiące XI 2012 – IV 2013, k.25). Sąd ten nie wyraził też zapatrywania, iż zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwanego było „pochopne”. Oczywiście można zgodzić się ze stwierdzeniem, iż sytuacja finansowa pozwanego zmieniła się na niekorzyść w trakcie procesu (we wrześniu 2013r. utracił on dochód wynoszący 600,-zł miesięcznie uzyskiwany z tytułu prowadzenia treningów w klubie sportowym, w październiku 2013r. wykreślił działalność gospodarczą), natomiast nie oznacza to, że możliwości zarobkowe pozwanego (a te decydują o zakresie obowiązku alimentacyjnego – art. 135 § 1 k.r.o.) wyczerpuje wynagrodzenie ze stosunku pracy w szkole. Pozwany powołuje się na pogarszający się stan zdrowia, natomiast nie wykazał, aby ograniczył on jego możliwości zarobkowe. Z dołączonej do apelacji dokumentacji medycznej (k.237-238) wynika, że na problemy z żylakami pozwany cierpi co najmniej od 2011r., a pomimo to angażował się w dodatkowe zajęcia (prowadził szkołę nauki jazdy, był trenerem). Sam pozwany podnosi w apelacji, że zaprzestanie działalności gospodarczej było wynikiem wyłącznie pogarszającej się koniunktury, wręcz kryzysu na rynku świadczonych przez niego usług, również z pisma Klubu Sportowego (...) wynika, że zajęcia sportowe z młodzieżą wstrzymano i umowę zlecenia rozwiązano z pozwanym z powodu braku środków finansowych

na działalność klubu (k.49). W konsekwencji należy uznać, że obecnie pozwany może wykorzystać posiadane kwalifikacje i umiejętności i zaangażować się w inne przedsięwzięcie przynoszące dochód. Po stronie pozwanego występują z pewnością większe możliwości podjęcia dodatkowego zatrudnienia niż po stronie matki powodów, choćby z tego względu, że jest on nauczycielem wychowania fizycznego, a ponadto nie spoczywa na nim ciężar prowadzenia gospodarstwa domowego, do którego należą dzieci, a także podejmowania na codzień osobistych starań o utrzymanie i wychowanie 13-letniej córki.

Gdy chodzi o zaciągnięte przez pozwanego kredyty, to można zgodzić się apelacją o tyle, że uniknięcie przez pozwanego jakichkolwiek zobowiązań z tego tytułu było w zasadzie niemożliwe. Po sprzedaży domu stanowiącego majątek wspólny każde z byłych małżonków otrzymało kwotę 50.000,-zł, przy czym matka powodów przeznaczyła ją na wykończenie i wyposażenie części budynku należącego do jej ojca, którą zajęła wraz z dziećmi. Również pozwany musiał zaspokoić swoje potrzeby mieszkaniowe. Należy natomiast podzielić ocenę Sądu I instancji, iż nie była racjonalna decyzja o zakupie działki i budowie domu, zwłaszcza w obliczu niepewności co do losów prowadzonej działalności gospodarczej (już w trakcie procesu rozwodowego pozwany powoływał się na straty z tego tytułu). Pozwany spożytkował na powyższy cel kwotę uzyskaną z podziału majątku wspólnego oraz zaciągnął dwa kredyty w wysokości 306.000,-zł, co łącznie daje ponad 350.000,-zł. Z pewnością takich wydatków nie pociągnąłby za sobą zakup mieszkania w L. o wielkości odpowiadającej potrzebom pozwanego. Nie byłoby zatem konieczne zaciągania tak wysokich zobowiązań kredytowych i obecnie na pozwanym nie spoczywałby obowiązek uiszczania rat w wysokości 1.700,-zł miesięcznie. Skutki doprowadzenia do takiego stanu rzeczy powinny obciążać pozwanego w tym znaczeniu, że zintensyfikować musi on działania zmierzające do znalezienia dodatkowego źródła dochodów.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą. Na tym etapie postępowania powodowie wyłożyli koszty zastępstwa procesowego – wynagrodzenie reprezentującego ich adwokata, którego wysokość ustalono na 300,-zł (zgodnie § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 7 ust. 4, § 6 pkt 3 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, t.j. Dz.U. 2013/461). Powyższe koszty pozwany winien zwrócić powodom.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Krzysztof Godlewski /-/ Agata Szlingiert